

Piotr Rubik, Kuplety Wi

Niech cały świat się dowie,
Jak kocha się w Krakowie,
Jak kocha się w Krakowie;
Niech cały świat się dowie,
Jak kocha się w Krakowie,
Jak kocha się w Krakowie -
- jak długo nasza Wisła
I jak Zygmunta Dzwon,
Jak długo na Wawelu,
Jak trudno odejść stąd.
Niech cały świat się dowie,
Jak kocha się w Krakowie,
Jak kocha się w Krakowie.
Król Zygmunt August tak miłował,
Że choć Barbary łożem cmentarz,
To czarną magią usiłował
Zerwać wszechmocnej śmierci pęta.
Gdy zwierzynieckie Norbertanki
Przed Tatarzynem uciec chciały,
Obronił Bóg dziewicze wianki,
Zmieniając je w Panieńskie Skały.
Niech cały świat się dowie...
W grocie, co obok jest Ojcowa,
Łokietek lat dwadzieścia przeżył,
A tak się trzpiot przed królem schował,
Że Waclaw w jego śmierć uwierzył.
Diabeł dał garść dukatów złotych
Kucharce w krzysztoforskich lochach,
A potem dla diabelskiej psoty
Drzwiami jej piętę skrócił trochę.
Niech cały świat się dowie...
Jaśko Toporczyk, kumpel Staszka,
Uśmiercił Staszka w gniewnym szale -
- miał kata wziął go w Tyńcu klasztor
I Jaśko wykuł studnię w skale.
Za stołem, co się stołem zowie,
Z Piastami na samiuśkim czele
Jak jeden wszyscy śpią królowie
W skale głęboko pod Wawelem.
Niech cały świat się dowie...